

## **Szanowne Mieszkanki, Szanowni Mieszkańcy Gminy Czersk!**

Dokładnie 105 lat temu, dnia 11 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu, który wrócił z niewoli do Warszawy, władzę nad powstającą polską armią. W tym dniu podpisano także rozejm przypieczętowujący ostateczną klęskę Niemiec w I wojnie światowej. Na pamiątkę tych wydarzeń, symbolicznie kończących okres zaborów, ustanowiono święto państwowe, nazywane obecnie Narodowym Świętem Niepodległości.

Wydała owoc walka o wolną Polskę, podejmowana na polach bitew powstań narodowych, kampanii napoleońskiej oraz na wszystkich frontach I wojny światowej. Ale zaowocowały także wysiłki podejmowane przez polityków, dyplomatów, kapłanów, artystów, nauczycieli, społeczników, przedsiębiorców, chłopów i innych grup społecznych i zawodowych.

Dzięki codziennemu trudowi, wysiłkowi intelektu milionów Polaków przez lata zaborów zachowana została substancja materialna i duchowa narodu – język, tożsamość, pamięć historyczna, duma narodowa, umiłowanie wolności. Dzięki temu Polacy, nie mając państwa, ocaleli jako naród. Spełniły się słowa Mazurka Dąbrowskiego: „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”, które prowadziły Polaków przez lata zaborów.

11 listopada to nie tylko symboliczna data przywrócenia naszej państwowości po 123 latach niewoli. To także symbol naszej wiary w zwycięstwo i naszej miłości do Ojczyzny.

Na Pomorzu, w tym w Czersku, na powrót do Macierzy czekano ponad rok dłużej niż na przykład na Mazowszu. Upragniona i długo wyczekiwana Polska zawitała na nasze ziemie dopiero pod koniec stycznia 1920 roku. W innych regionach Polski ich mieszkańcy walczyli o włączenie do odrodzonej Rzeczypospolitej jeszcze dłużej, organizując powstania, które spowodowały, że do odrodzonej Rzeczypospolitej włączono ziemie na zachodzie i południu Polski.

Nasza Ojczyzna zaraz u progu swojego istnienia stanęła przed olbrzymim zagrożeniem dla swej niepodległości ze strony Rosji sowieckiej, która podjęła próbę wcielenia w życie idei rewolucji komunistycznej na terenie całej Europy. Wojna polsko - bolszewicka trwała przez dwa lata, a jej najważniejszym, decydującym o zwycięstwie Polski akcentem była Bitwa Warszawska z dnia 15 sierpnia 1920 roku. Nasi rodacy, którzy walczyli o swoją Ojczyznę, należeli do różnych formacji i organizacji, często też spontanicznie włączali się do różnych akcji skierowanych przeciwko zaborcom. O nich też powinniśmy pamiętać. Dlatego przed uroczystą mszą świętą, w której przed chwilą uczestniczyliśmy, delegacja Gminy Czersk złożyła kwiaty pod umieszczoną na ścianie budynku Szkoły Podstawowej nr 2 tablicą upamiętniającą Żołnierzy Niepodległości - bohaterów, którzy ponad 100 lat temu przywrócili niepodległą Polskę i którzy walczyli o jej granice i przetrwanie.

Nasi przodkowie, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w krótkim czasie stworzyli państwo, do dziś będące dla nas wzorem wychowania patriotycznego i dynamiki rozwoju gospodarczego. Jednak już po dwudziestu latach od odzyskania niepodległości, we wrześniu 1939 r. wybuchła najkrwawsza w dziejach ludzkości II wojna światowa. Już na jej początku, jesienią 1939 roku, Niemcy zamordowali setki tysięcy najwybitniejszych Polaków, w tym wielu tutaj, na Pomorzu. Wśród nich byli także mieszkańcy Czerska, najbardziej zasłużeni dla rozwoju naszej Ojczyzny w dwudziestolecie międzywojennym. Skazani na śmierć przez swych sąsiadów narodowości niemieckiej, zginęli w lesie pod Gutowcem dnia 4 listopada 1939 roku. Tydzień temu oddaliśmy im cześć, a dziś stoimy przy upamiętniającym ich pomniku, obok cmentarza, na którym zostali po wojnie pochowani.

W okresie II wojny światowej Polacy znowu musieli stanąć do walki o wolność. Na wszystkich frontach oraz w okupowanym kraju walczyły o nią setki tysięcy często bezimiennych bohaterów. Na ołtarzu wolności życie składali cywilni bohaterowie mordowani w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i sowieckich łagrach na Syberii. Walka o wolność nie skończyła się dla naszego narodu w maju 1945 roku. Okupację niemiecką zastąpił reżim komunistyczny. Dla wielu Polaków szczerze miłujących Ojczyznę i wolność zabrakło miejsca w powojennej Polsce. Więzieni, torturowani, ponownie wywożeni na Syberię, mordowani i wrzucani do bezimiennych mogił byli Żołnierze Niezłomni, ale także inni – ci wszyscy, których winą była miłość do Ojczyzny i tęsknota za wolnością.

Obecnie od prawie 35 lat żyjemy w wolnej i niepodległej Polsce, w zjednoczonej Europie, do niedawna wolnej od wojen i konfliktów. Niestety, sytuacja ta bardzo się w ostatnim czasie zmieniła. Od prawie dwóch lat trwa agresja Rosji na Ukrainę. Nasi wschodni sąsiedzi nie tylko bohatersko się bronią, ale także przeszli do kontrofensywy. Jednak końca tej wojny nie widać. Niedawno wybuchł kolejny konflikt na Bliskim Wschodzie, gdzie najpierw Hamas zaatakował Izrael, a potem ten ostatni zaatakował Strefę Gazy, chcąc raz na zawsze zlikwidować terrorystyczną, wrogą nie tylko wobec państwa żydowskiego, organizację. Niestety, w trakcie tego konfliktu giną po obu stronach cywile, w tym niewinne dzieci. To dla nas, mieszkańców Zachodu, niemożliwa do zaakceptowania i usprawiedliwienia czymkolwiek sytuacja.

Dziś, gdy nad światem zawisło widmo powszechnego konfliktu zbrojnego, gdy wojna toczy się niedaleko od naszych granic, słowo „Niepodległość” jeszcze bardziej odzyskuje swoją wagę i wartość. To, co wydawało się trwałe i nienaruszalne, dziś jest kruche i niepewne. Dlatego doceniajmy naszą niepodległość, naszą suwerenność i naszą wolność. Doceniajmy też nasze sojusze i przynależność do NATO i Unii Europejskiej, dzięki którym czujemy się zdecydowanie bardziej bezpiecznie.

**Szanowni zgromadzeni!**

Niedawno odbyły się w naszym kraju wybory parlamentarne. Polacy, przy rekordowej frekwencji zdecydowali o zmianach. Niebawem powstanie nowy rząd, który będzie musiał zmierzyć się z wieloma wyzwaniami – zewnętrznymi i wewnętrznymi. Będzie miał też przed sobą trudne zadanie wywiązania się z wielu przedwyborczych obietnic, w tym z deklaracji zakończenia wojny polsko-polskiej i pojednania narodowego. W obliczu zewnętrznych zagrożeń jest to niezwykle ważne i potrzebne, ale czy realne? Ostatnie lata, a w zasadzie dekady, to coraz większy podział naszego społeczeństwa na wrogie polityczne obozy, to coraz większa polaryzacja podsycana w mediach, Internecie i przy każdej możliwej okazji. Zakończona niedawno kampania wyborcza (choć tak naprawdę trwa ona nadal i będzie pewnie trwać bez przerwy do kolejnych wyborów – samorządowych, europejskich i prezydenckich) to kampania oparta praktycznie wyłącznie na emocjach, i to głównie negatywnych, na negacji konkurentów politycznych, ich osiągnięć, działań oraz planów, na straszeniu sobą nawzajem. Czy nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wszystko to się zmieni i partie polityczne zaczną rywalizować na argumenty, programy i wizje przyszłości? Bardzo chciałbym w to uwierzyć, jednak to bardzo trudne. Wierzę natomiast głęboko, że na poziomie samorządów, szczególnie gmin, można odejść od „wielkiej” polityki, od partyjniactwa, od negatywnych emocji, a kierować się dobrem wspólnym, jakim są nasze małe ojczyzny, ale przecież i ta nasza Wielka Ojczyzna – Polska. Jak śpiewał John Lennon w piosence „Imagine” – „Możesz powiedzieć, że jestem marzycielem, lecz nie jestem jedyny. Mam nadzieję, że pewnego dnia dołączysz do nas i świat stanie się jednością”. Niech taką jednością – oczywiście w poszanowaniu różnych poglądów i wizji – stanie się nasza gmina, nasza ojczyzna, Europa i cała nasza planeta. Tego nam wszystkim życzę.

### **Szanowni Państwo**

Kończąc dzisiejsze wystąpienie kieruję słowa podziękowania do wszystkich, którzy biorą udział w obchodach Narodowego Święta Niepodległości i przyczynili się do ich organizacji. Dziękuję Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi za sprawowanie ofiary Mszy Świętej i wygłoszoną homilię. Dziękuję orkiestrze, pocztom sztandarowym, delegacjom, dzieciom, młodzieży oraz wszystkim mieszkańcom uczestniczącym w dzisiejszej uroczystości. Dziękuję pracownikom Gminnego Centrum Kultury za przygotowanie dzisiejszego wydarzenia. Zapraszam wszystkich tu obecnych na plac Józefa Ostrowskiego, gdzie czekają nas kolejne atrakcje.

Z okazji Narodowego Święta Niepodległości życzę nam wszystkim mądrego korzystania z daru wolności i zjednoczenia w osiąganiu wspólnych celów - tych na poziomie całego kraju, ale także naszej lokalnej wspólnoty.

Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy!

Dziękuję za uwagę.